

Sygn. akt IV CSK 523/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela

w sprawie z wniosku Prokuratury Rejonowej w G.
przy uczestnictwie B. K.
przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w O.
o zastosowanie obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 grudnia 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w O.
z dnia 10 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI RCa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z 13 grudnia 2018 r. zobowiązał B. K. do poddania się leczeniu odwykowemu w stacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego, na czas trwania obowiązku leczenia ustanowił nadzór kuratora sądowego i ustalił częstotliwość składania sprawozdań na co 2 miesiące.

Postanowieniem z 10 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w O. oddalił apelację uczestniczki postępowania.

W skardze kasacyjnej, uczestniczka, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, wskazała na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Zdaniem skarżącej, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, umotywowane jest z uwagi na jej oczywiste uzasadnienie wynikające z postawionego zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego - ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (dalej: „u.w.t.p.a.”). W ocenie skarżącej zarówno Sąd pierwszej, jak i drugiej instancji uznały, że przesłanka powodowania „rozkładu życia rodzinnego” może być również rozumiana jako, uprzednie w stosunku do daty orzekania, postępowanie osoby uzależnionej i może w konsekwencji stanowić przyczynę zobowiązania go do poddania się leczeniu, podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanych przepisów prowadzi do wniosku, iż dla orzeczenia obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu niezbędne jest ustalenie, że w dacie wyrokowania osoba ta swoim postępowaniem „powoduje rozkład życia rodzinnego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakterystyki skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano tam m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony - co należy podkreślić - wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Skarżąca nie wykazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy. Konieczne było zatem wykazanie, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepis jasny i jednoznaczny, którego wykładnia i stosowanie nie budzi żadnych wątpliwości (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07).

Szczegółowa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala na stwierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Należy zauważyć, że skarżąca nie przedstawiła przekonującej argumentacji jurydycznej na poparcie twierdzeń zawartych we wniosku.

Poprzestanie na uzasadnieniu podstaw kasacyjnych jest niewystarczające, bo chociaż uzasadnienie przesłanek tzw. „przedsądu” (art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c.) i uzasadnienie podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1-2 k.p.c.) może być podobne, to Sąd Najwyższy bada je na różnych etapach postępowania kasacyjnego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 marca 2009 r., II UK 363/08, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 9 marca 2012 r., I UK 388/11, niepubl.). Spełnienie wymagania z art. 398⁴ § 2 k.p.c. powinno zatem przybrać formę wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wskaże, jakie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Tych merytorycznych wymagań, wniosek uczestniczki nie wypełnił, a w konsekwencji przesłanka oczywistej zasadności skargi nie została wykazana.

Należy podkreślić, że obie przesłanki (medyczna i społeczna) wymagane do zastosowania przymusowego leczenia odwykowego muszą występować w chwili orzekania, co do istoty sprawy przez Sądy meriti. Nie oznacza to jednak, że zaniechanie przez osobę uzależnioną od alkoholu na pewien czas przed wydaniem rozstrzygnięcia, negatywnych zachowań podpadających pod normę zawartą w przepisie art. 24 u.w.t.p.a. niweczy merytoryczną zasadność żądania orzeczenia obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu. Rozpoznając wniosek w tym

przedmiocie, sąd powinien ocenić, czy tego rodzaju zmiana w zachowaniu ma charakter trwały, czy jedynie tymczasowy, powodowany możliwością uwzględnienia żądania. Przy tej ocenie znaczenie mają okres, przez jaki osoba nadużywająca alkoholu nie narusza porządku publicznego, względnie praw i wolności innych osób, oraz przyczyny zmiany jej postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2012 r., III CSK 17/12).

Sąd Okręgowy nie naruszył w sposób oczywisty prawa uznając, że w świetle dotychczas podejmowanych przez uczestniczkę czynności przyjąć należy, że poprawa jej stanu jest krótkotrwała i wynikająca z toczącego się postępowania. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że poprawne funkcjonowanie uczestniczki jest trwałe. Jak podkreślił, stan uzależnienia stwierdzony przez biegłych ma charakter utrwalaony, głęboki i w naturalny sposób wiążący się z destrukcyjnym oddziaływaniem na otoczenie. Uczestniczka nie może więc w oparciu o krótkotrwały stan utrzymywania dyscypliny w funkcjonowaniu oczekiwać, że zobowiązanie do podjęcia leczenia nie będzie aktualne.

Sąd drugiej instancji przeanalizował wszechstronnie tryb życia uczestniczki i uznał, że nie daje on podstaw do przyjęcia, iż jest ona w stanie bez specjalistycznego wsparcia poradzić sobie z obciążeniem zdrowotnym.

Sąd Okręgowy ustalił, że w toku poprzedniego postępowania dotyczącego uczestniczki, na krótki czas mobilizowała się ona i utrzymywała dyscyplinę. Po zakończeniu pierwszego postępowania, problem jednak zintensyfikował się, uczestniczka powróciła do nałogu, a jej destrukcyjne, stwarzające zagrożenie dla bliskich zachowanie utrwaliło się. Uczestniczka niewątpliwie jest uzależniona od alkoholu i powoduje rozkład życia rodzinnego. W związku z nadużywaniem przez nią alkoholu członkowie jej rodziny zwracali się o pomoc policji. Między innymi w dniu 18 marca 2017 r. D. K. zgłaszała, że w związku z nietrzeźwością matki znajduje się w okolicznościach zagrażających życiu jej oraz jej dziecka. Uczestniczka została wówczas zatrzymana do wytrzeźwienia. Córka uczestniczki, w związku z agresywnym zachowaniem matki, wzywała policję nadto 20.03.2017 r., 23.03.2017 r. oraz 10.04.2017 r. W 2018 r. pod adresem zamieszkania uczestniczki miało miejsce kolejnych 5 interwencji policji - ostatnia 3 września 2018 r.

W czasie tego zdarzenia funkcjonariusze policji zastali na miejscu całkowicie pijaną uczestniczkę.

W związku z tym, nie stanowiło oczywistego naruszenia prawa, uznanie przez Sąd Okręgowy, że krótkotrwałe okresy prawidłowego funkcjonowania w trakcie trwania postępowań sądowych, nie dają szansy na trwałą poprawę sytuacji B.K., która nie jest w stanie poradzić sobie z uzależnieniem bez specjalistycznego wsparcia, co powoduje, iż istnieją zarówno przesłanki medyczne, jak i społeczne, przemawiające za zobowiązaniem uczestniczki do poddania się leczeniu odwykowemu.

Biorąc to pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, nie znajdując też okoliczności, które obowiązyany jest brać pod uwagę z urzędu w ramach przedsądu.

aj